

Fragment relacji świadka historii



ZUZANNA RZĄSA

ur. 1934, Budzanów



Zakres terytorialny i czasowy	Budzanów, lata 30. XX w.
--------------------------------------	--------------------------

Cukierki z żydowskiego kramu

Pamiętam, jak moja mama wzięła mnie za rękę i powiedziała: *Chodź do miasta, bo są żydowskie święta*. Były kramy, na których mieli różne ciastka, cukierki. Bardzo chciałam, żeby mama mi kupiła cukierka. Nie było tego, co jest dzisiaj, w tamtych czasach. Ale mama może nie miała pieniędzy. Popatrzyłam na kram, który miała Żydówka. Ona popatrzyła na mnie i widocznie wyczuła, że ja tak bardzo chcę, a mama nie może mi kupić. Wzięła dwa cukierki, które dzisiaj nazywamy irysy, i dała mi. A mama mówi, że nie ma pieniędzy, żeby jej zapłacić. A ona, że mi je daje. Te cukierki były dla mnie cudem, cudem. Nie zapomnę tego. Boże, jak ja się tymi cukierkami cieszyłam. Ale w domu było rodzeństwo. Mama mówi: *Jednego zjedz, a drugiego zanieś do domu*. Było mi szkoda, ale tutaj i nakaz, i też serdeczność, by podzielić się. Dałam bratu, a brat podzielił cukierek na pół i dał jeszcze drugiemu bratu. Takie to były czasy.

Data i miejsce nagrania	8 września 2021, Dzierżonów
Rozmawiał/a	Beata Hebзда-Sołogub
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami